

Sygn. akt III APa 29/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2017 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Pietkun

Sędziowie: SSA Monika Kiwiorska-Pająk

SSA Irena Różańska-Dorosz (spr.)

Protokolant: Marcin Guzik

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2017 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. D.**

przeciwko (...) S.A. **Oddział Zakłady (...) w P.**

**i (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R.**

o zadośćuczynienie i rentę wyrównawczą

na skutek apelacji (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 czerwca 2017 r. sygn. akt V P 10/15

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R. na rzecz powoda i (...) S.A. Oddział Zakłady (...) w P. kwoty po 3.375 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Powód S. D. wystąpił z pozwem przeciwko (...) S.A. Oddział Zakłady (...) w (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R. domagając się zasądzenia solidarnie od pozwanych: kwoty 160.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego z ustawowymi odsetkami od dnia 25 stycznia 2015r. do dnia zapłaty, dożywotniej renty wyrównawczej w wysokości 2.954,00 zł miesięcznie, płatnej do dnia 10-dnia każdego miesiąca, począwszy od października 2011 r. wraz z odsetkami ustawowymi w przypadku zwłoki, ustalenia odpowiedzialności pozwanych za szkody mogące powstać w związku z chorobą zawodową powoda, nadto zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Strona pozwana (...) S.A. Oddział Zakłady (...) w P. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Strona pozwana (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego powiększonych o opłatę skarbową od pełnomocnictwa, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, iż 3-letni termin do wytoczenia powództwa winien być liczony od dnia 27 sierpnia 2010 r., tj. od dnia, kiedy powód został skierowany na badania do (...) Ośrodka Medycyny Pracy we W. celem wykonania badań w związku z podejrzeniem choroby zawodowej, ewentualnie od dnia otrzymania zawiadomienia Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w L. z 13 września 2010r. o wszczęciu postępowania administracyjnego w związku z podejrzeniem choroby zawodowej

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2017r. Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy zasądził od strony pozwanej (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R. na rzecz powoda S. D. kwotę 100.000,- zł wraz z ustawowymi odsetkami od 24 stycznia 2015r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia; kwotę 85.800,- zł wraz z ustawowymi odsetkami od 24 stycznia 2015r. do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od dnia 1 października 2012r. do 30 marca 2015r. oraz kwoty po 1.183,- zł tytułem comiesięcznej renty wyrównawczej płatnej do 10-dnia każdego kolejnego miesiąca poczynając od 1 kwietnia 2015r. wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat; oddalił powództwo w pozostałym zakresie wobec (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R. oraz w całości wobec (...) S.A. Oddział Zakłady (...) w P., zasądził od powoda na rzecz (...) S.A. Oddział Zakłady (...) w P. kwotę 3.600,- zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz zasądził od (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R. na rzecz powoda kwotę 5.661,- zł tytułem zwrotu kosztów procesu, nadto nakazał (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R. aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa tytułem nieuiszczonych w sprawie kosztów sądowych kwotę 17.428,- zł zaliczając te koszty w pozostałym zakresie na rachunek Skarbu Państwa.

### ***Rozstrzygnięcie to oparł Sąd Okręgowy na następujących ustaleniach faktycznych:***

Powód S. D. był zatrudniony w (...) S.A. z/s w L. Oddział Zakłady (...) w P. w okresie od 9 listopada 1984r. do 31 grudnia 1995r. na stanowisku ślusarz-konserwator (do 30 listopada 1985r.) oraz ślusarz (od 1 grudnia 1985r.). Następnie, w okresie od 1 stycznia 1996 r. do 23 lipca 2009r. pracował w (...) S.A. z/s w L. Oddział Zakład (...) w R. na stanowiskach: ślusarza (do 31 lipca 1997r.), ślusarza-spawacza (do 31 lipca 2003r.), sztygara zmianowego (do 31 grudnia 2005r.), sztygara zmianowego - zastępcy sztygara oddziałowego (do 7 listopada 2008r.) oraz p.o. sztygara oddziałowego (do 23 lipca 2008r.). Zmiana pracodawcy nastąpiła w oparciu o art. 23<sup>1</sup> k.p., tj. na skutek przejścia pracownika przez nowego pracodawcę.

W styczniu 2009r., na podstawie badań obrazowych i bronchoskopii, rozpoznano u powoda zmianę guzową w segmencie płuca prawego, obturującą oskrzele górnopłatowe i częściowo oskrzele pośrednie oraz powiększone węzły chłonne przytchawicze. Po badaniu histopatologicznym zmiany zdiagnozowano jako „rak płaskonabłonkowy płuca prawego”. Powód został zakwalifikowany do leczenia chemioterapią, po której lekarz prowadzący podjął decyzję o zakwalifikowaniu go do leczenia chirurgicznego. W czerwcu 2009r. powód przeszedł zabieg prawostronnej torakotomii i pneumonektomii z systemową limfadenektomią śródpiersia w (...) Centrum (...) we W.. W przebiegu pooperacyjnym zaobserwowano u niego zaburzenia rytmu serca o charakterze migotania przedsionków, co spowodowało konieczność zastosowania dodatkowego leczenia farmakologicznego. Ponadto, doszło do rozejścia się przedniego bieguna rany powłok oraz nadważenia w zakresie komory poresekcyjnej. Powód przeszedł zabieg torakoskopii, podczas której oczyszczono i wypłukano komorę poresekcyjną oraz założono szew wtórny rany. Powód opuścił szpital w dniu 13 lipca 2009 r. W lutym 2010 r. stwierdzono u powoda następową retrakcję prawej połowy klatki piersiowej i przesunięcie narządów śródpiersia na prawą stronę. Stan ten został potwierdzony badaniami wykonanymi we wrześniu 2012 r., w marcu 2013 r. i we wrześniu 2013 r., przy czym w marcu 2013 r. stwierdzono u powoda przemieszczenie się serca na prawą stronę klatki piersiowej oraz łagodne zmiany degeneracyjne płatków zastawki mitralnej i trójdzielnej. W związku z tym, że stan ten zagrażał życiu powoda w lipcu 2014r. został on poddany zabiegowi wszczepienia rozrusznika serca.

W sierpniu 2010 r. lekarz chorób wewnętrznych, pod opieką którego powód pozostawał, skierował go na badania w związku z podejrzeniem choroby zawodowej. W toku postępowania o stwierdzenie choroby zawodowej (...)

Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy we W. Oddział w L. zwrócił się o konsultację medyczną do Instytutu (...) w S.. Instytut ten w konsultacji z dnia 29 czerwca 2012 r. rozpoznał z wysokim prawdopodobieństwem, że nowotwór złośliwy - rak płuca u S. D. został spowodowany działaniem czynników występujących w środowisku pracy, uznanych za rakotwórcze u ludzi. W treści konsultacji podkreślono przy tym, że przy ustalaniu przyczyny powstania raka płuca u badanego nie bez znaczenia pozostaje też synergistyczne działanie dymu tytoniowego jako czynnika pozazawodowego.

W dniu 5 listopada 2013 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w L. wydał decyzję o stwierdzeniu u powoda choroby zawodowej - nowotworu złośliwego powstałego w następstwie działania czynników występujących w środowisku pracy. W uzasadnieniu decyzji ww. organ wskazał, że powód w latach 1984-2009 narażony był na szkodliwe działanie pyłów arsenu i kadmu, które należą do uznanych czynników rakotwórczych odpowiadających za rozwój nowotworu w obrębie układu oddechowego, w szczególności w zakresie płuc. Decyzja ta została utrzymana w mocy przez (...) Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego we W..

Pracując zawodowo u obu pracodawców: w (...) S.A. Oddział Zakłady (...) w P. i w (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R., powód był narażony na zapylenie i czynniki chemiczne, w tym kadm i arsen. Tego rodzaju szkodliwe czynniki obecne są również w dymach spawalniczych. Nie ma przy tym znaczenia, przez jaką część zmiany roboczej wykonywane były prace spawalnicze ani też czy wykonywane były one codziennie. Prace takie wykonywane były przez brygady remontowe odpowiedzialne za utrzymanie ruchu, nad którymi dozór pełnił powód. Powód jako pracownik dozoru był obecny na stanowiskach zajmowanych przez podległych mu pracowników, będąc jednocześnie narażonym na czynniki szkodliwe ich środowiska pracy.

Brak przekroczeń normatywów higienicznych (NDS) dla kadmu i arsenu w pomiarach środowiskowych nie ma znaczenia, gdyż nawet niewielka ilość czynnika kancerogennego może być odpowiedzialna za indukcję procesu rozrostowego i rozwój nowotworu złośliwego. Z medycznego punktu widzenia moment powstania choroby zawodowej u powoda należy datować na przełom 2008/2009r.

Wieloletni nałóg palenia papierosów przez powoda miał wpływ na rozwój u niego raka płuca prawego. W przypadku powoda doszło do synergistycznego działania dwóch rodzajów czynników etiologicznych: zawodowych (kadm, arsen) i pozazawodowych (dym tytoniowy). S. D. palił papierosy przez ok. 25 lat z przerwami, w których próbował rzucić nałóg, ale bezskutecznie. Dziennie wypalał od kilku do kilkunastu papierosów. Przeważnie palił w pracy, w domu rzadziej, gdyż żona mu nie pozwalała. W momencie, kiedy dowiedział się o chorobie płuc, w styczniu 2009r. rzucił palenie. Powód, po zdiagnozowaniu raka płuca, załamał się, wycofał się z życia. Ciężko znosił chemioterapię: był bardzo osłabiony, miał silne bóle głowy, drętwiały mu kończyny. Przed chorobą stan psychiczny i fizyczny powoda był bardzo dobry. Powód był osobą w pełni sprawną fizycznie, a czynności dnia codziennego, w tym dbanie o gospodarstwo domowe, ogród i wykonywanie czynności wymagających wysiłku fizycznego, nie sprawiały mu żadnych trudności. Powód cieszył się życiem, spędzał aktywnie wolne chwile z rodziną, znajomymi. Był w trakcie remontu domu, który otrzymał w spadku.

W chwili obecnej powód jest osobą niepełnosprawną. Pobiera rentę z tytułu niezdolności od pracy i nie jest zdolny do wykonywania jakiejkolwiek pracy oraz do samodzielnego dbania o gospodarstwo domowe. Prace domowe oraz najprostsze czynności, takie jak np.: wchodzenie po schodach, schylenie się, by ubrać buty, toaleta, sprawiają powodowi duże trudności ze względu na niedostateczne dotlenienie organizmu spowodowane brakiem prawego płuca. Niedotlenienie powoduje u powoda ciągle duszności, zawroty i bóle głowy, nadmierną potliwość oraz bóle w okolicach serca, w konsekwencji czego powód aktualnie nie jest w stanie funkcjonować samodzielnie bez pomocy osób trzecich. Powód przeważnie przybywa w domu, prowadzi siedzący tryb, przed telewizorem. Gdy jest ładna pogoda przebywa na ogrodzie, ale nie wykonuje tam żadnych prac fizycznych, co najwyżej podlewa trawę i kwiaty. Prace typu rąbanie drewna czy koszenie trawy wykonuje albo jego syn albo zaprzyjaźniony kolega. Powód na ogrodzie przeważnie siedzi w hamaku, czasami spaceruje. Gdy spaceruje, nie oddala się zbyt daleko od domu, gdyż boi się o swoje życie, że może np. zasłabnąć. Powód nie robi zakupów, nie sprząta w domu, w zasadzie nie jeździ samochodem, gdyż czynność ta sprawia mu ból fizyczny. Pogorszeniu uległ w dużym stopniu też stan psychiczny powoda, na co wpływ ma w szczególności świadomość stałego zagrożenia życia, brak możliwości samodzielnego funkcjonowania w

życiu codziennym bez pomocy osób trzecich i lekarstw oraz utrata dochodów spowodowana koniecznością przejścia na rentę z tytułu całkowitej niezdolności od pracy. Powoda często dopadają ataki paniki, w szczególności w trakcie duszności, w tym również nocą, wykazuje także objawy klaustrofobii. Powód wymaga oszczędzającego trybu życia, co związane jest z licznymi ograniczeniami, w szczególności w zakresie wysiłku fizycznego. Uszczerbek na jego zdrowiu spowodowany skutkami choroby zawodowej wnosi aktualnie 80%.

Pismem z dnia 11 września 2014 r. powód złożył do Sądu Rejonowego w Lubinie wniosek o zawezwanie pozwanych do próby ugodowej. Wniosek o zawezwanie do próby ugodowej pozwany (...) S.A. Oddział Zakłady (...) w P. otrzymał w dniu 5 stycznia 2015 r., a pozwany (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R. - w dniu 9 stycznia 2015 r. Obaj pozwani odpowiedzieli, że zawarcie ugody jest niemożliwe, wskazując m.in. że to nie warunki pracy, lecz palenie papierosów przez powoda stało się przyczyną jego choroby. Na posiedzeniu w dniu 30 stycznia 2015 r. Sąd Rejonowy stwierdził, iż nie doszło do zawarcia ugody pomiędzy stronami.

Powód jest osobą niepełnosprawną w stopniu znacznym z przyczyny o symbolu 07-S na stałe. Z tytułu stałego uszczerbku na zdrowiu będącego następstwem choroby zawodowej Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił powodowi jednorazowe odszkodowanie w kwocie 36.500,- zł. Organ rentowy ustalił, że stały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 50%.

Stosunek pracy powoda ustał z dniem 23 lipca 2009 r. na skutek niezdolności do pracy wskutek długotrwałej choroby, w oparciu o art. 53 § 1 pkt 1 k.p. Przed ustaniem stosunku pracy powód zarabiał średnio ok. 7.150,- zł netto miesięcznie.

W okresie od 23 lipca 2009 r. do 31 sierpnia 2014 r. powód pobierał rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia. Wysokość tego świadczenia do wypłaty wynosiła od 2.306,28 zł (w październiku 2011 r.) do 2.494,98 zł (w sierpniu 2014 r.). Od 1 września 2014 r. powód otrzymuje rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Wysokość tego świadczenia od marca 2016 r. wynosi ok. 4.260,42 zł, a w wcześniejszym okresie, tj. od czerwca 2015 r. do lutego 2016 r. - wynosiła 4.251,04 zł. Należna powodowi za okres od 1 października 2011 r. do 31 marca 2015 r. skapitalizowana renta wyrównawcza winna wynosić 85.800,- zł, a bieżąca renta wyrównawcza od 1 kwietnia 2015 r. - 1.183,- zł miesięcznie.

Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest częściowo zasadne w stosunku do pozwanego (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R. oraz niezasadne w stosunku do pozwanego (...) S.A. Oddział Zakłady (...) w P..

Na wstępie rozważań w pierwszej kolejności odnieść się należy do złożonego przez pozwaną ad. 2, tj. (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R., zarzutu najdalej idącego tj. przedawnienia roszczeń powoda. W myśl art. 442<sup>1</sup> § 1 § 1 k.c., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§ 3 ww. przepisu).

Określenie momentu dowiedzenia się o szkodzie nie powoduje trudności w przypadkach ewidentnych, gdy powstanie szkody w postaci uszczerbku na zdrowiu jest od razu widoczne. Trudności z określeniem tego momentu pojawiają się w sytuacji, w której szkoda na osobie nie powstaje jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała bądź rozstrój zdrowia lub skutki zdarzenia wywołującego szkodę nakładają się na schorzenie samoistne, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Dlatego też, w orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że w przypadku szkód wynikłych dla pracownika wskutek ujawnienia się spowodowanej warunkami pracy choroby zawodowej, terminem początkowym, od którego należy liczyć bieg 3-letniego przedawnienia jest dzień, w którym poszkodowany dowiedział się z kompetentnych źródeł o swojej chorobie, stopniu jej zaawansowania, powiązaniu z warunkami pracy, a w konsekwencji o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody. Dopiero świadomość tych elementów wyczerpuje dyspozycję art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., gdyż dopiero wówczas poszkodowany pracownik dowiaduje się o przyczynach, które spowodowały u niego stan chorobowy i o istnieniu występującego schorzenia jako choroby zawodowej. Dowiedzenie

się przez pracownika o takich faktach stanowi potwierdzenie jego podejrzeń co do uszczerbku na zdrowiu wywołanego warunkami pracy. Za źródło takiej wiedzy uznaje się miarodajne i autorytatywne orzeczenie kompetentnej placówki medycznej, która dokonała rozpoznania występującego schorzenia i zakwalifikowała je jako chorobę zawodową (por. wyroki SN: z dnia 17.11.1967r., I PR 354/67, OSNCP 1968/8-9/146; z dnia 16.04.1999r., II UKN 579/98, PiZS 1999/10/40, z dnia 21.12.2004r., I PK 122/04, OSNP 2005/24/390, z dnia 16.08.2005r., I UK 19/05, OSNP 2006/13-14/219 i z dnia 15.11.2007r., II PK 62/07, OSNAPiUS 2009/1-2/4 i orzeczenia tam powołane).

Mając powyższe na uwadze, w rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy zarzut przedawnienia uznał za niezasadny, bowiem momentem, w którym powód najwcześniej mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia - we wskazanym wyżej rozumieniu - nie był moment - jak sugerował pozwany (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R. - skierowania powoda w dniu 27 sierpnia 2010r. na badania do (...) Ośrodka (...) we W. w związku z podejrzeniem choroby zawodowej, czy moment otrzymania zawiadomienia Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w L. z dnia 13 września 2010 r. o wszczęciu postępowania administracyjnego w związku z podejrzeniem choroby zawodowej, lecz dopiero moment otrzymania konsultacji Instytutu (...) w S. z dnia 29 czerwca 2012 r., w którym Instytut ten rozpoznał z wysokim prawdopodobieństwem, że nowotwór złośliwy - rak płuca - u S. D. został spowodowany działaniem czynników występujących w środowisku pracy, uznanych za rakotwórcze dla ludzi. Dopiero ta konsultacja, wydana przez kompetentną placówkę medyczną - zdaniem Sądu Okręgowego - może być uznana za miarodajne źródło wiedzy powoda o szkodzie i osobie odpowiedzialnej za szkodę, w przeciwieństwie do wcześniejszych występujących w jego sprawie jedynie przypuszczeń.

Jak wynika z materiału dowodowego sprawy, w szczególności z akt sprawy o sygn. I Co 1974/14 - termin przedawnienia został dodatkowo przez powoda przerwany zawezwaniem obu stron pozwanych do próby ugodowej przed Sądem Rejonowym w Lubinie wnioskiem nadanym w placówce pocztowej w dniu 26 września 2014r. Do zawarcia ugody pomiędzy stronami nie doszło, jednakże na skutek ww. zawezwania doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia roszczeń powoda (art. 123 § 1 k.c.). Po zakończeniu ww. sprawy, czyli od dnia 30 stycznia 2015 r., kiedy to Sąd Rejonowy w Lubinie stwierdził, że do zawarcia ugody pomiędzy stronami nie doszło, termin powyższy zaczął biec na nowo - w myśl art. 124 § 1 i 2 k.c. Dlatego też, mając na uwadze powyższe fakty, nie można uznać, że roszczenia powoda wywiedzione w pozwie wniesionym dnia 31 marca 2015 r. są przedawnione.

W ocenie Sądu, w rozpoznawanej sprawie zaistniały podstawy do przypisania odpowiedzialności za szkodę na osobie powoda stronie pozwanej ad. 2, tj. (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R..

Wprawdzie powód domagał się spełnienia jego roszczeń solidarnie od obu stron pozwanych - od obu zakładów pracy, w których był narażony na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia, jednakże - zdaniem Sądu Okręgowego - przepis art. 23<sup>1</sup> § 1 i § 2 k.p. nie pozwolił na przypisanie odpowiedzialności (...) S.A. Oddział Zakłady (...) w P., tj. dotychczasowemu pracodawcy powoda. W myśl art. 23<sup>1</sup> § 2 k.p. za zobowiązania wynikające ze stosunku pracy (a takimi niewątpliwie są - mające ze źródło w chorobie zawodowej powoda - roszczenia o zadośćuczynienie i o rentę uzupełniającą, powstałe przed przejściem części zakładu pracy na innego pracodawcę, dotychczasowy i nowy pracodawca odpowiadają solidarnie.

W rozpoznawanej sprawie wątpliwości nie było, że z dniem 1 stycznia 1996 r. powód został przejęty w trybie art. 23<sup>1</sup> § 1 k.p. przez nowego pracodawcę - (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R.. Wątpliwości Sądu Okręgowego nie budziło przy tym, że przepis ten samodzielnie reguluje następstwa wstąpienia do indywidualnego stosunku pracy w miejsce dotychczasowego pracodawcy nowego pracodawcy. Przepis ten zatem nie tylko nie wprowadza, ale wręcz wyklucza odpowiedzialność dotychczasowego pracodawcy za zobowiązania powstałe po przejściu zakładu pracy. Powyższe oznacza, że w ww. przepisie dokonana jest pełna regulacja odpowiedzialności pracodawców w przypadku przejścia zakładu pracy i brak jest podstaw do sięgania w tym zakresie do przepisów Kodeksu cywilnego, poprzez art. 300 k.p. (w wyroku z dnia 4.02.1999r., II UKN 458/98, OSNAPiUS 2000/6/251, Sąd Najwyższy wyraźnie orzekł, że w razie przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę nie stosuje się art. 519 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). Ratio legis

uregulowania zawartego w art. 23<sup>1</sup> § 2 k.p. ma bowiem na celu ochronę interesu pracownika w związku ze zmianą pracodawcy i istnieniem zaległych zobowiązań powstałych jeszcze u poprzedniego pracodawcy.

Dla stwierdzenia zatem odpowiedzialności solidarnej obu pozwanych w myśl cyt. wyżej regulacji prawnej, należałoby stwierdzić, że zobowiązania z tytułu choroby zawodowej powstały u poprzedniego pracodawcy. W ocenie Sądu zaś, zobowiązanie wynikające z choroby zawodowej nie może powstać wcześniej niż sama choroba zawodowa. U powoda choroba zawodowa stwierdzona została w decyzji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego z dnia 5 listopada 2013 r. Natomiast opiniujący w niniejszej sprawie biegli sądowi z Instytutu (...) w S., oceniając moment powstania choroby zawodowej powoda z punktu widzenia medycznego, wskazali na przełom 2008/2009. Mając to na uwadze, nie sposób uznać, że zobowiązania z tytułu choroby zawodowej powoda powstały przed jego przejściem przez nowego pracodawcę, czyli przed dniem 1 stycznia 1996 r., gdy pracował na rzecz (...) S.A. Oddział Zakłady (...) w P.. Natomiast w związku z tym, że na pewno powstały po dniu przejścia, czyli w czasie zatrudnienia w (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R. - ten właśnie podmiot jest odpowiedzialny, zdaniem Sądu, za całość zgłoszonych przez powoda roszczeń.

Odpowiedzialność tę określa art. 435 § 1 k.c. i podstawa ta nie była przez strony kwestionowana. Zasadnicze zarzuty Zakładu (...) odnośnie zasady ponoszenia przez niego odpowiedzialności za skutki choroby zawodowej powoda sprowadzały się do kwestionowania związku przyczynowego pomiędzy warunkami pracy powoda u tej strony a wystąpieniem u niego choroby zawodowej w postaci raka płuc, w szczególności w sytuacji gdy powód przez wiele lat palił papierosy. Dla ustalenia powyższego związku Sąd zwrócił się o opinię do Instytutu (...) w S.. Opinia sporządzona przez ten Instytut (wraz z opinią uzupełniającą), w połączeniu z dokumentacją z postępowania o stwierdzenie choroby zawodowej u powoda oraz z zeznaniami świadków, w ocenie Sądu, daje podstawy do stwierdzenia, że istnieje związek przyczynowy pomiędzy warunkami pracy u ww. strony pozwanej a powstaniem u powoda nowotworu złośliwego płuca prawego.

W ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie nie było potrzeby badania - jak sugeruje to strona pozwana - indywidualnego ryzyka zawodowego celem ustalenia przyczynienia się do powstania u powoda schorzenia w postaci raka płaskonabłonkowego płuca. Na potrzebę taką bowiem nie wskazywali opiniujący w niniejszej sprawie biegli sądowi. A nadto, z opinii ww. biegłych wynika w sposób oczywisty, że nie ma istotnego znaczenia, czy prace spawalnicze, w których uczestniczył bądź które nadzorował powód wykonywane były codziennie, czy też w dłuższych odstępach czasu, ani też jaką część dniówki roboczej zajmowały, albowiem niewątpliwym jest, że czynniki szkodliwe występowały w dymach spawalniczych, a powód z racji nadzoru stanowisk pracy przy których takie szkodliwe warunki występowały, również był narażony na ich działanie. Ponadto, dla orzekania i zawodowej etiologii schorzeń nowotworowych nie ma znaczenia, że u strony pozwanej kadm i arsen nie przekraczały normatywów higienicznych (NDS), albowiem nawet ich niewielka ilość może być odpowiedzialna za indukcję procesu rozrostowego i rozwój nowotworu złośliwego. Występowanie zaś powyższych czynników w sposób niebudzący wątpliwości potwierdzone zostało w dochodzeniu epidemiologicznym organów Inspekcji Sanitarnej, a także w zeznaniach przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków, mimo że w swoich zeznaniach umniejszali oni rolę występowania tych czynników poprzez m.in. podkreślanie występowania ich w minimalnych stężeniach. W ocenie Sądu, opinia Instytutu (...) w S. wraz z opinią uzupełniającą sporządzone zostały w sposób jasny, rzetelny, przez biegłych sądowych posiadających wysoce specjalistyczną wiedzę i których profesjonalizmu żadna ze stron procesu nie podważała. Opinia ta, zdaniem Sądu, zawiera wnioski uprawnione w świetle wiedzy medycznej i całokształtu okoliczności niniejszej sprawy, w tym ustaleń organów Inspekcji Sanitarnej odnośnie występowania u obu stron pozwanych czynników zapylenia i czynników chemicznych, w tym w szczególności kadmu i arsenu - czynników uznanych za rakotwórcze dla układu oddechowego człowieka. Co prawda strona pozwana podnosiła, że chorobę nowotworową wywołują kadm i arsen w określonej postaci, jak i że związki takie powstają przy wydobywaniu i przeróbce metali nieżelaznych, a powód przy takich pracach nie pracował, to jednak na uwagę zasługuje, że biegli wyraźnie stwierdzili, że ww. związki rakotwórcze występują także w dymach spawalniczych, a przy takich pracach powód na pewno pracował. Nie jest przy tym konieczne, aby w środowisku w którym występuje dym spawalniczy powód pracował zawsze i przez całą dniówkę roboczą, gdyż nawet niewielkie ilości ww. pierwiastków przenikają do układu oddechowego człowieka, powodując

w nim niekorzystnie dla zdrowia zmiany. Raz jeszcze pokreślenia w tym miejscu wymaga, że związek przyczynowy pomiędzy czynnikami szkodliwymi dla zdrowia człowieka występującymi w środowisku pracy nie musi być - dla uznania odpowiedzialności zakładu pracy za chorobę zawodową pracownika - 100%, wystarczy, że związek ten będzie wysoce prawdopodobny, chociaż - co również należy podkreślić - warunki pracy w Zakładzie (...) w R. nie były jedyną przyczyną powstania choroby zawodowej u powoda.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwala na stwierdzenie występowania adekwatnego związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy warunkami pracy u strony pozwanej ad. 2 - w Zakładzie (...) w R., a chorobą zawodową powoda. Sąd Okręgowy uznał jednocześnie, iż do choroby tej przyczyniły się nie tylko i wyłącznie warunki, w jakich powód świadczył pracę, ale także sam powód, który - jak zeznał - palił tytoń z przerwami przez prawie 25 lat, w tym w większości w pracy. To, że palenie przez powoda papierosów przyczyniło się do powstania u niego choroby zawodowej potwierdzają nie tylko dokumenty z akt sprawy o stwierdzenie choroby zawodowej, ale także opinia Instytutu (...) w S..

W związku z tym, że wieloletnie nałogowe palenie przez powoda tytoniu miało - jak to określili biegli sądowi opiniujący w niniejszej sprawie, jak i biegli opiniujący w sprawie o stwierdzenie choroby zawodowej powoda - synergistyczne działanie z kadmem i arsenem, a za palenie i tym samym przyczynienie się do powstania choroby zawodowej odpowiada sam powód, Sąd Okręgowy uznał, że przyczynił się on do powstania szkody w 40%. O taki też procent Sąd pomniejszył wszystkie przysługujące powodowi świadczenia w niniejszej sprawie.

Jednym z nich było zadośćuczynienie, którego wysokość powód oszacował na kwotę 160.000,- zł. Roszczenie to znajduje swe oparcie w treści przepisów art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którymi w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że choroba zawodowa, jakiej doznał powód - rak złośliwy płuca prawego - spowodowała u niego wiele cierpień fizycznych i psychicznych. Potwierdzają to nie tylko zeznania świadków - członków rodziny i znajomych powoda, ale także opinia Instytutu (...) w S.. Z dowodów tych wynika, że sam fakt dowiedzenia się o chorobie i związana z tym obawa o życie, a następnie związane z chorobą zabiegi chemioterapii, ciężko przechodzone, zabieg chirurgiczny usunięcia płuca prawego i związane z nim następcze komplikacje, jak i późniejsze komplikacje zdrowotne związane z przesunięciem organów wewnętrznych, były dla powoda wykańczające fizycznie i psychicznie. Okres długotrwałego pobytu w szpitalu, walka o życie, a następnie nieustający proces leczenia, licznych wizyt lekarskich, zabiegów i ciągłego przyjmowania leków odbiły piętno na zdrowiu psychicznym powoda. Podobnie jak aktualny stan zdrowia, w którym powód jest osobą trwale całkowicie niezdolną do pracy, musi prowadzić bardzo oszczędzający tryb życia, bez wysiłku fizycznego, przez co czuje się nieprzydatny rodzinie, wycofany. Nie bez znaczenia jest przy tym uszczerbek na zdrowiu powoda spowodowany chorobą, który opiniujący w sprawie biegli sądowi ocenili na 80%.

Mając powyższe na uwadze - zdaniem Sądu Okręgowego - żądana przez powoda w pozwie kwota zadośćuczynienia nie jest kwotą wygórowaną. Przy jej określaniu Sąd miał na uwadze rozmiar doznanych przez powoda obrażeń i związanych z nimi cierpień fizycznych oraz psychicznych, jak również czas ich trwania. Mając na uwadze powyższe oraz fakt, że szkoda powoda została już częściowo zrekompensowana, albowiem otrzymał on z ZUS kwotę 36.500 zł tytułem jednorazowego odszkodowania, Sąd uznał, iż „odpowiednią sumą” obejmującą całość niezrekompensowanych jeszcze cierpień fizycznych i psychicznych powoda będzie kwota 160.000,- zł, przy czym po jej pomniejszeniu o ustalone wyżej przyczynienie się powoda (w 40%) Sąd Okręgowy zasądził na jego rzecz od strony pozwanej (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R. kwotę 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W pozostałym zakresie powództwo S. D. jako niezasadne oddalił, o czym orzekł w pkt II wyroku.

W przedmiotowej sprawie powód domagał się również renty uzupełniającej w kwocie 2.954,- zł miesięcznie. Stosownie do treści art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Szkoda wyraża się różnicą między potencjalnymi dochodami, jakie poszkodowany przypuszczalnie osiągnąłby w okresie objętym rentą, gdyby nie doznał uszkodzenia ciała, a wszelkimi

dochodami, jakie może faktycznie w tym okresie osiągać bez zagrożenia stanu zdrowia, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności faktycznych konkretnego przypadku, także zawinionych przez poszkodowanego przyczyn niewykorzystywania zachowanej zdolności do pracy (por. wyroku SN z dnia 18.07.1972 r., I PR 209/72 i z dnia 28.01.1970 r., II CR 634/69, OSNCP 1970/12/227). Renta z tytułu utraty zdolności do pracy powinna zatem rekompensować poszkodowanemu uszczerbek, który wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia powstał w jego dochodach z tytułu pracy zarobkowej lub prowadzonej działalności gospodarczej. Będzie on równy różnicy między hipotetycznymi dochodami, które poszkodowany osiągałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego, a dochodami, które uzyskuje będąc poszkodowanym, uwzględniając także świadczenia otrzymywane z tytułu ubezpieczenia społecznego. Ustalając wysokość miesięcznej renty uzupełniającej dla powoda Sąd Okręgowy wziął pod uwagę fakt, że powód jest osobą całkowicie niezdolną do pracy oraz że z tego tytułu pobiera świadczenie rentowe, przy czym od września 2014r. jest to renta wypadkowa. Hipotetyczne zaś zarobki, jakie powód uzyskiwałby gdyby nie miał stwierdzonej choroby zawodowej, do akt sprawy przedstawiła strona pozwana, przy czym do ich obliczenia posłużyła się zarobkami jednego pracownika (M. K.) - z uwagi na brak innych pracowników zatrudnionych na stanowisku, które zajmował powód lub stanowisku porównywalnym, o podobnym stażu i wynagrodzeniu. Wysokość ww. świadczenia uzupełniającego Sąd Okręgowy ustalił na kwotę 1.972,- zł miesięcznie (k. 494v), przy czym po pomniejszeniu jej o przyczynienie się powoda do powstania szkody - zasądzeniu na jego rzecz podlegała renta uzupełniająca w kwocie 1.183,- zł miesięcznie.

Skutkiem powyższego, Sąd w pkt I wyroku zasądził na rzecz powoda od strony pozwanej (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R. kwotę 85.800,- zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 1 października 2011r. do 30 marca 2015r. (do dnia wniesienia pozwu), a od dnia 1 kwietnia 2015r. - bieżącą rentę wyrównawczą w kwocie 1.183,- zł miesięcznie płatną do 10 dnia każdego kolejnego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności. Obie zasądzone kwoty renty zostały odpowiednio pomniejszone o przyczynienie się powoda do powstania szkody.

Dalej idące roszczenia powoda w zakresie renty wyrównawczej (ze względu na ustalone jego przyczynienie się do szkody) zostały oddalone. Nadto, wobec nieuznania odpowiedzialności strony pozwanej (...) S.A. Oddział Zakłady (...) w P. za skutki choroby zawodowej powoda - Sąd oddalił powództwo również w odniesieniu do tej strony. Ponadto, oddaleniu podlegało też żądanie powoda ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za szkody mogące powstać w przyszłości, bowiem Sąd Okręgowy nie dopatrywał się interesu prawnego po stronie powoda w ustaleniu odpowiedzialności strony pozwanej za szkody mogące powstać w przyszłości.

O kosztach niniejszego postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 98 i art. 100 k.p.c. Mając na uwadze, że powód przegrał sprawę w stosunku do strony pozwanej ad. 1 w całości Sąd - na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 i w zw. z § 11 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w/s opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - zasądził od niego na rzecz tej strony kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Koszty sporu powoda ze stroną pozwaną ad. 2 wymagały stosunkowego rozdzielenia (art. 100 k.p.c.). Powód zgłosił roszczenia o wartości przedmiotu sporu wynoszącej łącznie 319.516,- zł. (160.000 zł zadośćuczynienie + 42 miesiące x 2.954,- zł tytułem renty skapitalizowanej od października 2011r. do 30 marca 2015r. + dwunastokrotność bieżącej renty jako świadczenia okresowego od kwietnia 2015r.) Sąd na jego rzecz zasądził świadczenia o wartości przedmiotu sporu wynoszącej łącznie 199.996,- zł. Powód wygrał więc niniejszy proces w stosunku do strony pozwanej ad. 2 w 63%. Po wzajemnym skompensowaniu ww. kosztów, różnicę w kwocie 5.661,- zł na rzecz powoda Sąd zasądził od strony pozwanej ad. 2 (pkt IV wyroku).

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych oparto na dyspozycji art. 113 ust. 1 i art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w/s cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. i na tej podstawie zasądził od strony pozwanej ad. 2 na rzecz Skarbu Państwa kwotę 17.428 zł tytułem części kosztów sądowych - w zakresie w jakim pozwana przegrała proces (63%). Na koszty te złożyły się: brakująca opłata od pozwu, której powód nie miał obowiązku uiszczać w kwocie



5.340,- zł (8.476 zł x 63%) oraz wynagrodzenie Instytutu (...) w S. za sporządzenie opinii głównej i opinii uzupełniającej w wysokości 12.088,- zł (19.188,- zł x 63%). Pozostałe koszty sądowe, tj. w części, w jakiej sprawę przegrał powód, Sąd zaliczył na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok w części uwzględniającej roszczenia powoda oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu zaskarżyła apelacją strona pozwana (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R. zarzucając:

1) punktowi I wyroku, w zakresie zadośćuczynienia, skapitalizowanej renty oraz renty uzupełniającej:

**a. naruszenie prawa procesowego**, mające wpływ na wynik sprawy, to jest:

- naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnej oceny dowodów tj. niewłaściwe przypisanie mocy dowodowej Konsultacji Instytutu (...) w S. z dnia 29 czerwca 2012r. w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu daty początkowej liczenia okresu przedawnienia dla żądanych roszczeń (zadośćuczynienie i renta wyrównawcza) od dnia 29 czerwca 2012r. tj. wydania dokumentu konsultacji, która rozpoznała z wysokim prawdopodobieństwem, że nowotwór złośliwy u powoda został spowodowany działaniem czynników występujących w środowisku pracy, podczas, gdy świadomość choroby zawodowej powstała u powoda już w chwili skierowania go w dniu 27 sierpnia 2010r. na badania do (...) Ośrodka (...) we W. w związku z podejrzeniem choroby, co skutkowało

- obrazą prawa materialnego, tj. art. 442<sup>1</sup> § 1 kc, poprzez niewłaściwą wykładnię i uznanie, iż momentem, od którego należy liczyć datę początkową przedawnienia jest dokument stwierdzający chorobę zawodową, nie zaś, jak wskazuje przepis, dowiedzenie się poszkodowanego o szkodzie i o osobie obowiązanej do naprawienia, co miało wpływ na wynik sprawy,

**b. naruszenie prawa procesowego**, mające wpływ na wynik sprawy to jest:

- naruszenie art. 233 § 1 kpc, poprzez brak wszechstronnej oceny dowodów tj. niewłaściwe przypisanie mocy dowodowej dokumentom z akt sprawy o sygn. I Co 1974/14 w tym wniosku o zawiązanie do próby ugodowej z dnia 11 września 2014r. polegające na uznaniu, że zawiązanie to miało na celu ugodowe załatwienie sprawy, podczas gdy zawołowany stan faktyczny nie dawał powodowi podstaw do ugodowego załatwienia sprawy i miało na celu wyłącznie przerwanie biegu przedawnienia, co skutkowało

- obrazą prawa materialnego tj. art. 123 pkt 1 i art. 124 § 1 kc, poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że zawiązanie do próby ugodowej doprowadziło do przerwania biegu przedawnienia dochodzonych przez powoda roszczeń, w sytuacji gdy podjęte przez powoda czynności były pozorne i nie stanowiły faktycznie próby zawarcia ugody.

Z ostrożności procesowej strona pozwana zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

**c. naruszenie prawa procesowego**, mające wpływ na wynik sprawy to jest:

- naruszenie art. 233 § 1 kpc, poprzez brak wszechstronnej oceny dowodów, tj. uznanie za w pełni wiarygodny dowód z opinii sądowo-lekarskiej Instytutu (...) w S. z dnia 8 września 2016r. wraz z opinią uzupełniająca; karty pomiaru substancji toksycznych; osobowych środków dowodowych przeprowadzonych na wniosek pozwanej ad 2 i nieustalenie na ich podstawie stanu faktycznego, tj. okoliczności, że głównym źródłem narażenia zawodowego na zachorowanie na raka związane jest z wydobywaniem i przeróbką metali nieżelaznych, a powód nie pracował na takim stanowisku u pozwanego ad 2 i w żadnym stopniu nie miał styczności z czynnikami kancerogennymi, co skutkowało

- obrazą prawa materialnego, tj. art. 435 § 1 kc, poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż pozwana ad 2 ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie i na ustaleniu, że istnieje związek przyczynowy pomiędzy warunkami pracy w Oddziale Zakładu (...) a powstaniem u powoda nowotworu złośliwego,

**d. naruszenie prawa procesowego**, mające wpływ na wynik sprawy to jest:

- naruszenie art. 233 § 1 kpc, poprzez brak wszechstronnej oceny dowodów, tj. uznanie za w pełni wiarygodny dowód z opinii sądowo - lekarskiej Instytutu (...) w S. z dnia 8 września 2016 r. wraz z opinią uzupełniającą i nieustalenie na jego podstawie stanu faktycznego, tj. faktu, że rak płaskonabłonkowy jest rakiem tytoniozależnym oraz okoliczności, że palenie jest wyłączną przyczyną indukującą proces nowotworowy, co skutkowało

- obrażą prawa materialnego, tj. art. 435 § 1 kc, poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż pozwana ad 2 ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie i na ustaleniu, że istnieje związek przyczynowy pomiędzy warunkami pracy w Oddziale Zakładu (...) a powstaniem u powoda nowotworu złośliwego,

**e. naruszenie prawa procesowego**, mające wpływ na wynik sprawy to jest:

- naruszenie treści przepisu art. 290 § 1 kpc, poprzez oddalenie wniosku dowodowego strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu Medycyny Pracy w Ł. na okoliczność określenia ryzyka zawodowego nowotworu płuc (raka płaskonabłonkowego płuca) u powoda, co do którego oddalenia poczyniono zastrzeżenie do protokołu w trybie przepisu art. 162 kpc, co skutkowało

- nierozpoznanie istoty sprawy poprzez niewłaściwe przypisanie przesłanek materialnoprawnych tj. odpowiedzialności po stronie pracodawcy w związku z powstaniem choroby zawodowej u powoda, podczas gdy nie pracował on w warunkach narażenia na rakotwórcze formy kadmu i arsenu oraz jego zachorowanie ma charakter tytoniozależny i tym samym pracodawca nie mógł zapobiec zachorowaniu, ani tym bardziej nie ponosi z tego tytułu odpowiedzialności.

Nadto pkt I zaskarżonego wyroku strona pozwana zarzuciła:

**f. naruszenie prawa procesowego**, mające wpływ na wynik sprawy:

- art. 233 § 1 kpc, poprzez brak wszechstronnej oceny dowodów, tj. brak prawidłowej oceny zebranego materiału w sprawie, zwłaszcza co do środków dowodowych osobowych zgłaszanych przez powoda, i ustalenie na ich podstawie zakresu krzywdy, w tym następstw uszkodzenia ciała rozstroju zdrowia zarówno w sferze cierpień fizycznych jak i cierpień psychicznych, które uzasadniałyby wystąpienie z roszczeniem o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 160.000,- zł, podczas, gdy obraz krzywdy powoda, jego tryb życia przed i po chorobie, jak również ustalony uszczerbek na zdrowiu wskazują jednoznacznie na jego wygórowanie oraz niekompensacyjny a wzbogacający charakter zadośćuczynienia,  
**co skutkowało**

- **naruszeniem prawa materialnego**, tj. obrażą art. 445 § 1 kc, poprzez jego błędną wykładnię polegającą na niezmiarkowaniu wysokości zadośćuczynienia, z jakim wystąpił powód, oraz niewłaściwe przypisanie zakresu krzywd, jakie miały być udziałem choroby nowotworowej,

**g. naruszenie prawa procesowego**, mające wpływ na wynik sprawy:

- art. 233 § 1 kpc, poprzez brak wszechstronnej oceny dowodów, tj. brak prawidłowej oceny zebranego materiału w sprawie - dowodu z opinii sądowo-lekarskiej Instytutu (...) w S. z dnia 8 września 2016r. wraz z opinią uzupełniającą, który Sąd uznał za wiarygodny w pełni, jednak poczynił błędne na jego podstawie ustalenia faktyczne w zakresie istnienia u powoda chorób takich jak: nadciśnienie tętnicze, zaburzenia rytmu serca - migotanie przedsionków, choroba niedokrwienności serca, które uznała za związane z chorobą nowotworową, podczas gdy z całą pewnością mają one charakter samoistny i nie są następstwem pooperacyjnej retrakcji prawej połowy klatki piersiowej i nie pozostają w związku przyczynowo-skutkowym z zastosowanym u powoda leczeniem operacyjnym raka płuca prawego. Sąd zaś dolegliwości związane z przebiegiem tych chorób błędnie przypisuje jako obraz krzywdy w związku z chorobą nowotworową, co skutkowało

- naruszeniem prawa materialnego, tj. obrażą art. 361 § 1 kc poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na obarczeniu strony pozwanej odpowiedzialnością za krzywdy, które są udziałem innej choroby aniżeli choroba zawodowa,

h. **naruszenie prawa procesowego**, mające wpływ na wynik sprawy:

- art. 233 § 1 kpc, poprzez brak wszechstronnej oceny dowodów, tj. brak prawidłowej oceny zebranego materiału w sprawie zwłaszcza co do środków dowodowych osobowych zgłaszanych przez powoda oraz dokumentacji medycznej, w szczególności opinii sądowno-lekarskiej Instytutu (...) w S. z dnia 8 września 2016r. wraz z opinią uzupełniającą, co do zakresu przyczynienia się powoda do zachorowania i pominięcie w ustaleniach faktycznych okoliczności, iż rak płaskonabłonkowy płuc jest nowotworem tytoniozależnym, palenie tytoniu implikuje proces nowotworowy, powód palił 20 papierosów dziennie przez okres co najmniej 33 lat i przyjęciem niewspółmiernie niskiego stopnia przyczynienia się powoda do powstania choroby, co skutkowało

- obrazą prawa materialnego, tj. art. 362 kc, poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie niewspółmiernie niskiego stopnia przyczynienia się powoda do zachorowania na raka płaskonabłonkowego płuca, określając je na 40% podczas, gdy choroba powoda ma charakter tytoniozależny, została zainicjowana paleniem papierosów, w istocie rzeczy warunki pracy powoda nie były chorobotwórcze.

i. **naruszenie prawa procesowego**, mające wpływ na wynik sprawy:

- art. 328 kpc, poprzez brak merytorycznego uzasadnienia przyznanego 40% przyczynienia się powoda do powstania szkody, co utrudnia określenie przyjętej przez Sąd pierwszej instancji podstawy dla ustalonego przyczynienia i dokonanie kontroli instancyjnej orzeczenia.

2) **punktowi II wyroku Sądu I instancji strona pozwana zarzuciła w zaskarżonym zakresie:**

j. **naruszenie prawa procesowego**, mające wpływ na wynik sprawy:

- naruszenie art. 233 § 1 kpc, poprzez uznanie za w pełni wiarygodny dowód z opinii sądowno-lekarskiej Instytutu (...) w S. z dnia 8 września 2016r. wraz z opinią uzupełniającą i nieustalenie na jego podstawie stanu faktycznego tj. okoliczności, że głównym źródłem narażenia zawodowego na zachorowanie na raka związane jest z wydobywaniem i przeróbką metali nieżelaznych, a powód nie pracował na takim stanowisku u pozwanego ad 2 i nie miał żadnej styczności z kancerogennymi rodzajami pierwiastków, nadto iż proces chorobotwórczy implikuje się wyłącznie poprzez palenie papierosów, co skutkowało

- obrazą prawa materialnego, tj. art. 23<sup>1</sup> § 2 kp oraz art. 441 § 1 k.c. w zw. z art. 300 kp, poprzez niezastosowanie odpowiedzialności solidarnej pozwanych na podstawie przepisów kodeksu cywilnego podczas gdy brak jest możliwości ustalenia podmiotu wyłącznie odpowiedzialnego za chorobę powoda przez pozwaną ad 2,

3. zaskarżone postanowienia o kosztach procesu zawarte w pkt IV i V są konsekwencją zakresu zaskarżenia apelacji,

**II.** Wobec oddalenia wniosku dowodowego przez Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 380 kpc, strona pozwana wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii Instytutu Medycyny Pracy im. (...) w Ł. - na okoliczność oszacowania ryzyka zawodowego nowotworu płuc (raka nabłonkowego płuca) u powoda w warunkach pracy u pozwanego ad. 2 przy uwzględnieniu: warunków świadczenia pracy, w tym rodzaju czynności, częstotliwości i miejsca ich wykonania; rzeczywistej ilości dni w jakich powód świadczył pracę u pozwanego ad 2. w oparciu o przedłożone do akt sprawy zestawienia wskazujące także na okres absencji powoda w stosunku do nominalnego czasu pracy; godzin, w których powód świadczył pracę (w tym rzeczywistej ilości godzin, w których wykonywał czynności spawalnicze (minimalnie 15 minut - maksymalnie 1 godzina) w okresie zatrudnienia u pozwanego ad 2; innych czynników mających wpływ na powstanie schorzenia u powoda - raka płaskonabłonkowego płuca - rodzaju tych czynników i ich procentowego wpływu na powstanie w/w schorzenia; faktu palenia papierosów przez powoda przez okres 33 lat do momentu wykrycia schorzenia, z jednoczesnym określeniem o ile w związku z paleniem przez powoda papierosów - wzrosło ryzyko zachorowania na schorzenie raka płaskonabłonkowego płuca, przy uwzględnieniu wyników pomiarów

substancji toksycznych (kadm, arsen) przeprowadzonych u pozwanego ad 2, a wynikających z przedłożonych do akt sprawy dokumentów.

Wobec tak sformułowanych zarzutów strona pozwana ad. 2 wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa wobec pozwanej ad. 2 w całości, przyznanie kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa na rzecz apelującego oraz ponowne orzeczenie o kosztach postępowania przed Sądem I Instancji, ewentualnie wobec podniesionego zarzutu nierozpoznania istoty sprawy, przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji oraz pozostawienie temu Sądowi do rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Powód wniósł o oddalenie apelacji, oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu Pracy im. (...) w Ł. jako bezprzedmiotowego oraz zasądzenie od pozwanego ad. 2 na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Strona pozwana ad. 1 wniosła o oddalenie apelacji strony pozwanej ad. 2 i zasądzenie na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wg norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył:**

#### ***Apelacja strony pozwanej ad. 2 jako bezzasadna podlegała oddaleniu.***

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutów naruszenia prawa procesowego dotyczących oceny dowodów, ponieważ dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny poprzedzony niewadliwą oceną dowodów może stanowić podstawę do dokonania oceny prawnej. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. przyznaje Sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Jej istotną cechą jest bezstronność, brak arbitralności i dowolności, przestrzeganie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciąganiu wniosków. Sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi bowiem jedynie wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją, do jakiej dochodzi Sąd na jego podstawie. Sprzeczność ta występuje zatem w sytuacji, gdy z treści dowodu wynika co innego, niż przyjął sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że nie zostały one w ogóle lub niedostatecznie potwierdzone, gdy sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione, mimo że były ku temu podstawy oraz gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego rozumowania, co oznacza, że sąd wyprowadza błędny logicznie wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności. Sąd zobligowany jest rozważyć wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu oraz okoliczności towarzyszące ich przeprowadzeniu, a mające znaczenie dla ich mocy dowodowej i wiarygodności. Przypomnieć należy, że o skuteczności zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów nie może być mowy, gdy apelujący zastępuje ustalenia Sądu I instancji odmienną, korzystną dla siebie interpretacją dowodów zebranych w sprawie, chyba że wykaże argumentami jurydycznymi, iż ocena dowodów przyjęta przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia jest niezgodna z kryteriami z art. 233 k.p.c.

Sąd Apelacyjny mając na względzie powyższe dyrektywy nie dopatrywał się żadnej sprzeczności w dokonanej wszechstronnie przez Sąd I instancji ocenie zebranego materiału dowodowego ani wadliwości tej oceny, a apelacja stanowi subiektywny wyraz znaczenia relewantnych okoliczności sprawy, które nie mogły spowodować podważenia zapadłego wyroku. Skarżąca kwestionowała wartość dowodową sporządzonej w sprawie opinii przez Instytut (...) w S. zarzucając, że analiza jej wniosków jest wybiórcza z punktu widzenia stanu faktycznego sprawy, bowiem powoduje bardzo odbiegająca od prawidłowości wartość przyczynienia się powoda do powstania raka, w sytuacji gdy rak płaskonabłonkowy płuc jest nowotworem tytoniozależnym, a palenie tytoniu implikuje proces nowotworowy, wobec tego opinia ta winna być zdyskwalifikowana jako nierzetelny materiał dowodowy. Sąd Apelacyjny nie podziela tak skonstruowanej krytyki opinii Instytutu. Przypomnieć należy, że dowód z opinii biegłych ma charakter szczególny, jego specyfika wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez Sąd w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Odwołanie się przez Sąd do tych kryteriów oceny stanowi wystarczające i należyte uzasadnienie przyczyn uznania opinii za rzetelną. Oznacza to również i to, że Sąd nie ma kompetencji do czynienia ustaleń pozostających w sprzeczności ze stanowiskiem

specjalistów, zwłaszcza w sytuacji gdy opinia jest jednoznaczna, przekonująca i odpowiednio umotywowana. Sąd nie ma zatem obowiązku dopuszczenia dowodu z opinii innych Instytutów w każdym wypadku, gdy strona jest z niej niezadowolona z uwagi na niekorzystną dla jej interesów treść. Zdyskredytowanie opinii biegłych z Instytutu sporządzonej w sprawie jest możliwe tylko wówczas, gdy ta zawiera istotne luki, nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, nienależycie uzasadnia i nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona przez ekspertów analiza nie pozwala sądowi skontrolować ich rozumowania co do trafności jego wniosków końcowych.

Sąd Apelacyjny zauważa, że poza ogólnikowym stwierdzeniem, iż Sąd pierwszej instancji przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów, zarzuty te nie zostały uzasadnione. Sens tych zarzutów, sposób ich sformułowania wskazuje, że strona pozwana w zasadzie kwestionuje nie ocenę dowodów i ustalenia faktyczne, ale ocenę prawną. Sens zarzutów sprowadza się bowiem do stwierdzenia, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu, podnosząc równocześnie, że zasądzona kwota zadośćuczynienia i renty uzupełniającej jest nieodpowiednia i rażąco wygórowana.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zasada swobodnej oceny dowodów nie została więc naruszona. Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. nie może więc zostać uwzględniony.

Nie również trafny zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, a w szczególności art. 442<sup>1</sup> § 1 § 1 k.c., bowiem należy zgodzić się ze stanowiskiem sądu I instancji, że terminem początkowym, od którego należy liczyć bieg 3-letniego przedawnienia jest dzień, w którym poszkodowany dowiedział się z kompetentnych źródeł o swojej chorobie, stopniu jej zaawansowania, powiązaniu z warunkami pracy, a w konsekwencji o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody. Za źródło takiej wiedzy uznaje się miarodajne i autorytatywne orzeczenie kompetentnej placówki medycznej, która dokonała rozpoznania występującego schorzenia i zakwalifikowała je jako chorobę zawodową.

Mając powyższe na uwadze, słusznie Sąd Okręgowy uznał zarzut przedawnienia za niezasadny, bowiem momentem, w którym powód najwcześniej mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia - we wskazanym wyżej rozumieniu - nie był moment - jak sugerował pozwany Zakład (...) w R. - skierowania powoda w dniu 27 sierpnia 2010r. na badania do (...) Ośrodka (...) we W. w związku z podejrzeniem choroby zawodowej, czy moment otrzymania zawiadomienia Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w L. z dnia 13 września 2010r. o wszczęciu postępowania administracyjnego w związku z podejrzeniem choroby zawodowej, lecz dopiero moment otrzymania konsultacji Instytutu (...) w S. z dnia 29 czerwca 2012r., w którym Instytut ten rozpoznał z wysokim prawdopodobieństwem, że nowotwór złośliwy - rak płuca u S. D. został spowodowany działaniem czynników występujących w środowisku pracy, uznanych za rakotwórcze dla ludzi. Dopiero ta konsultacja, wydana przez kompetentną placówkę medyczną - zdaniem Sądu Apelacyjnego - może być uznana za miarodajne źródło wiedzy powoda o szkodzie i osobie odpowiedzialnej za szkodę, w przeciwieństwie do wcześniejszych występujących w jego sprawie jedynie przypuszczeń.

Ponadto, jak wynika z materiału dowodowego sprawy, w szczególności z akt sprawy o sygn. I Co 1974/14 - termin przedawnienia został przez powoda przerwany zawezwaniem obu stron pozwanych do próby ugodowej przed Sądem Rejonowym w Lubinie wnioskiem z dnia 11 września 2014r. Do zawarcia ugody pomiędzy stronami nie doszło, jednakże na skutek ww. zawezwania doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia roszczeń powoda (art. 123 § 1 k.c.). Po zakończeniu ww. sprawy, czyli od dnia 30 stycznia 2015r., kiedy to Sąd Rejonowy w Lubinie stwierdził, że do zawarcia ugody pomiędzy stronami nie doszło, termin powyższy zaczął biec na nowo - w myśl art. 124 § 1 i 2 k.c. Dlatego też, mając na uwadze powyższe fakty, nie można uznać, że roszczenia powoda wywiedzione w pozwie wniesionym dnia 31 marca 2015 r. są przedawnione.

Za całkowicie chybione należy uznać stanowisko strony skarżącej, że najwłaściwszą datą rozpoczęcia 3-letniego okresu przedawnienia obu roszczeń przedstawionych przez powoda roszczeń - zadośćuczynienia i renty wyrównawczej powinien być dzień 27 sierpnia 2010r., kiedy to powód został skierowany na badania do (...) Ośrodka (...) we W. Oddział w L. celem wykonania badań w związku z podejrzeniem choroby zawodowej, ewentualnie data otrzymania przez powoda zawiadomienia Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w L. z dnia 13 września 2010r.

o wszczęciu postępowania administracyjnego w związku z podejrzeniem choroby zawodowej. Warto przypomnieć, że przepis art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. statuuje trzyletni termin przedawnienia roszczeń deliktowych, który rozpoczyna bieg w chwili spełnienia dwóch przesłanek, tj. istnienia po stronie poszkodowanego świadomości istnienia szkody oraz jej sprawcy. Jeśli poszkodowany dowie się o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody później niż o samej szkodzie, to ta późniejsza data wyznacza początek biegu przedawnienia (wyrok SN z dnia 27.10.2010 r., V CSK 107/10, LEX nr 677913). Dowiedzenie się o szkodzie na osobie w rozumieniu art. 442<sup>1</sup> § 1 i art. 445 § 1 k.c. ma miejsce wówczas, gdy poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia w postaci doznanego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Nie jest jednak konieczna wiedza o zakresie szkody i trwałości jej następstw, ani będącego jej dalszą konsekwencją uszczerbku majątkowego (uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 11.02.1963 r., III PO 6/62, OSNCP 1964/5/87 i z dnia 12.02.1969r., III PZP 43/68, OSNCP 1969/9/150 oraz wyroki z dnia 24.11.1971r., I CR 491/71, OSNC 1972/5/95; z dnia 10.03.1998r., II UKN 543/97, OSNAPİUS 1999/5/176; z dnia 16.08.2005r., I UK 19/05, OSNP 2006/13-14/219 i z dnia 15.11.2006r., I UK 150/06, OSNP 2008/1-2/19). Ustalenie wiedzy poszkodowanego o szkodzie stanowi przypisywanie mu - na podstawie okoliczności intersubiektywnie sprawdzalnych - świadomości wystąpienia szkody. Przypisywanie poszkodowanemu takiego stanu świadomości jest zrelatywizowane do właściwości podmiotowych poszkodowanego, dostępnej mu wiedzy o okolicznościach wyrządzenia szkody oraz zasad doświadczenia życiowego (wyrok SN z dnia 21.10.2011r., IV CSK 46/11, LEX nr 1084557). W przypadku szkód wywołanych chorobą zawodową dowiedzenie się o szkodzie ma miejsce wówczas, gdy poszkodowany z miarodajnych i kompetentnych źródeł powziął wiadomość o istnieniu choroby i zdał sobie sprawę z jej ujemnego następstwa w postaci uszczerbku na zdrowiu, implikującego dalsze szkody na osobie jak utrata zdolności do pracy, zwiększenie potrzeb lub zmniejszenie widoków na przyszłość albo krzywdę. Choroby zawodowe nie są skutkiem jednego zdarzenia (jak to ma miejsce w razie doznania urazów cielesnych, wypadków śmiertelnych), lecz rozwijają się przez dłuższy czas, niejednokrotnie w zbiegu ze schorzeniem samoistnym i naturalnym procesem starzenia się organizmu. Fakt ten rzutuje na oznaczenie początkowego momentu biegu roszczenia odszkodowawczego (wyrok SN z dnia 15.05.1968 r., II PR 176/68, LEX nr 13969). Skoro zaś do przyjęcia daty rozpoczęcia biegu przedawnienia konieczne jest również istnienie po stronie poszkodowanego wiedzy o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody, wiedza ta powinna być na tyle konkretna, by pozwalała na przypisanie z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa danemu podmiotowi sprawstwa szkody (wyrok SN z dnia 17.05.2006r., I CSK 176/05, LEX nr 191138). Świadomość ta nie musi jednak oznaczać pewności co do związku przyczynowego między zdarzeniem wyrządzającym szkodę a jego skutkami, stąd nie jest konieczne oczekiwanie poszkodowanego na uprawomocnienie się decyzji właściwego organu o stwierdzeniu choroby zawodowej jako konsekwencji warunków zatrudnienia u konkretnego pracodawcy (wyroki SN z dnia 15.11.2007r., II PK 62/07, OSNP 2009/1-2/4 i z dnia 14.06.2011 r. I PK 258/10, LEX nr 1001280).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszego sporu należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, który trafnie łączył datę rozpoczęcia biegu trzyletniego terminu roszczeń odszkodowawczych pozwu dopiero z chwilą uzyskania przez powoda orzeczenia Instytutu (...) w S., który rozpoznał u niego chorobę zawodową związaną z czynnikami rakotwórczymi występującymi w środowisku pracy. Nie bez znaczenia dla niniejszej sprawy jest również fakt przyznania powodowi renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową dopiero we wrześniu 2014r.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania.

Z kolei zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. także jest chybiony, bowiem Sąd Okręgowy wskazał przyczyny na podstawie których ustalił przyczynienie się poszkodowanego do powstałej szkody na poziomie 40% oraz wskazał dlaczego uznał, że strona pozwana (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R. jest odpowiedzialny za całość roszczeń zgłoszonych przez powoda. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. tylko wtedy może być skuteczny, jeżeli uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a wykazanie tej okoliczności obciąża pozwaną oraz mógłby być uzasadniony tylko wówczas gdyby treść uzasadnienia orzeczenia Sądu Okręgowego uniemożliwiała całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno

ustalonego stanu faktycznego, w takiej sytuacji zaskarżone rozstrzygnięcie byłoby niemożliwe do oceny. Takich wad uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera.

Nie są trafne zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, a w szczególności art. 435 § 1 k.c. Zgodnie z art. 435 § 1 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Szkoda musi być wyrządzona przez "ruch przedsiębiorstwa". Istotne jest uwypuklenie, że w ujęciu art. 435 § 1 k.c. jest to każda działalność tego przedsiębiorstwa, a nie tylko taka, która jest bezpośrednio związana z działaniem sił przyrody i która stanowi następstwo ich działania. Wyrządzenie szkody przez "ruch przedsiębiorstwa" ma miejsce zarówno wtedy, gdy szkoda jest bezpośrednim skutkiem użycia sił przyrody i pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z niebezpieczeństwem wynikającym z zastosowania tych sił, jak i wtedy, gdy pozostaje w związku z samym tylko ruchem przedsiębiorstwa. Związek przyczynowy pomiędzy ruchem a szkodą występuje na gruncie tego unormowania już wtedy, gdy uszczerbek nastąpił w wyniku zdarzenia funkcjonalnie powiązanego z działalnością przedsiębiorstwa.

Słusznie zatem uznał Sąd Okręgowy, że warunki pracy powoda u strony pozwanej, w tym narażenie na oddziaływanie pyłów zawierających szkodliwy arsen i kadm doprowadziły do powstania u niego choroby zawodowej, zaś istnienie związku przyczynowego pomiędzy chorobą zawodową a warunkami pracy zostało niepodważalnie stwierdzone w opinii Instytutu (...) w S..

Skoro odpowiedzialność strony pozwanej za szkodę wyrządzoną powodowi jest odpowiedzialnością ukształtowaną na zasadzie ryzyka (art. 435 § 1 k.c.), to powstaje bez względu na to, czy pozwana jako przedsiębiorca prowadzący przedsiębiorstwo ponosi winę. Wyłączenie tej odpowiedzialności mogłoby nastąpić tylko w razie wykazania w toku procesu okoliczności egzoneracyjnych, wyszczególnionych w art. 435 § 1 k.c., do których należy między innymi powstanie szkody wyłącznie z winy poszkodowanego. Wina poszkodowanego jako okoliczność wyłączająca odpowiedzialność sprawcy przy zasadzie ryzyka jest pojęciem trudnym do precyzyjnego ujęcia, chociażby ze względu na brak jej ustawowej definicji. Na gruncie prawa cywilnego przyjmuje się, że występuje ona wtedy, gdy podmiot, któremu się ją przypisuje, w swoim postępowaniu nie dołożył staranności, jaką powinien przejawiać człowiek rozsądny. Zachowanie zawinione ma miejsce wtedy, gdy można danej osobie postawić zarzut niewłaściwego działania lub zaniechania w porównaniu do wzorca ujmowanego obiektywnie. Oceny staranności, jakiej można wymagać od człowieka rozsądnego, dokonać należy w odniesieniu do konkretnych okoliczności, w jakich działała osoba, której postępowanie poddaje się ocenie. Ustalenie, że w konkretnych okolicznościach osoba ta zachowała się w sposób nienależyty, lekkomyślny uzasadnia postawienie jej zarzutu zawinienia. Słusznie uznał Sąd Okręgowy, że niezależnie od występowania adekwatnego związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy chorobą zawodową powoda, do choroby tej przyczyniły się nie tylko i wyłącznie warunki pracy, ale również wieloletnie palenie przez niego tytoniu, co potwierdza opinia Instytutu (...) w S.. Wobec tego Sąd Okręgowy uznał, że powód przyczynił się do powstania szkody w 40%. Co nie zostało zakwestionowane przez powoda. Sąd Apelacyjny również akceptuje to stanowisko.

Nieuzasadniony okazał się również zarzut naruszenia prawa materialnego, a to art. 445 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Rozważenia zatem wymaga czy na gruncie prawidłowych ustaleń faktycznych, zwłaszcza co do zakresu doznanej przez powoda krzywdy przyznana mu kwota zadośćuczynienia jest odpowiednia w rozumieniu art. 445 k.c. i jest w stanie krzywdę tę zrekompensować. Zwrócić przy tym należy uwagę, że określenie wysokości zadośćuczynienia jest uprawnieniem sądu pierwszej instancji, który merytorycznie rozpoznaje sprawę, przeprowadza postępowanie dowodowe i ma możliwość wszechstronnej oceny wszystkich okoliczności sprawy. W takiej sytuacji sąd drugiej instancji może skorygować wysokość zadośćuczynienia tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, wpływających na wysokość zadośćuczynienia dojdzie do przekonania, że ono ono rażąco nieodpowiednie, albo zaniżone, albo zawyżone.

Przepis dający prawo zasądzenia zadośćuczynienia nie wskazuje żadnych kryteriów, jakimi miałby kierować się sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia, wypracowała je natomiast judykatura i doktryna. Z uwagi na fakt, że Sąd Okręgowy zaprezentował w sposób szczegółowy te poglądy, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie istnieje potrzeba ich szczegółowego przytaczania. Przypomnieć jedynie należy, że na rozmiar krzywdy podlegającej naprawieniu przez zadośćuczynienie, mają wpływ przede wszystkim: cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno już doznane, związane z leczeniem chemioterapią, zabiegiem usunięcia płuca prawego i związane z tym następcze komplikacje, jak i te które zapewne wystąpią w przyszłości.

Nadto okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i mierniki ich oceny muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego. Sumy zasądzone z tytułu zadośćuczynienia w podobnych sprawach mogą jedynie dawać wskazówki orientacyjne, zapobiegając powstawaniu rażącej dysproporcji, nie stanowią natomiast dodatkowego kryterium miarkowania. Sąd Okręgowy prawidłowo miarkował wysokość zadośćuczynienia przy uwzględnieniu przyczynienia się poszkodowanego. Pamiętać również należy, że zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 445 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia przez nią szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego chorobą i jej następstwami.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalając stan faktyczny i zwracając uwagę na wszystkie wyżej wymienione elementy jakie wpływają na wysokość zadośćuczynienia przyznał powodowi zadośćuczynienie w odpowiedniej wysokości. Ustalona kwota niewątpliwie uwzględnia dramatyzm doznań powoda związanych z cierpieniami fizycznymi i psychicznymi. Dodatkowo w ocenie Sądu Apelacyjnego kwota przyznanego zadośćuczynienia nie powinna mieć charakteru symbolicznego, lecz przedstawiać dla poszkodowanego ekonomicznie odczuwalną wartość. Zadośćuczynienie powinno zmierzać bowiem do tego, aby w możliwie najszerszym zakresie złagodzić doznawane przez poszkodowanego ujemne przeżycia psychiczne i fizyczne. Faktem jest, że orzekając o zadośćuczynieniu sąd dysponuje stosunkowo szeroką swobodą, na którą pozwala niewątpliwie niedookreślone kryterium wysokości zadośćuczynienia, jaką jest "odpowiedniość". Przyznana kompensata nie powinna jednak przekraczać obiektywnie rozsądnych granic.

Sąd Apelacyjny uznał, że ocena okoliczności sprawy według kryteriów obiektywnych, pozwala na stwierdzenie, że krzywda, jakiej doznał powód w związku z ujawnieniem choroby zawodowej i koniecznością jej leczenia była dotkliwa. W tej sytuacji odpowiednim zadośćuczynieniem w rozumieniu art. 445 k.c. za doznaną krzywdę jest dla powoda kwota 100.000,- zł, która spełnia funkcję kompensacyjną i nie prowadzi do jego wzbogacenia w związku ze zdarzeniem, uzasadniającym jego przyznanie. W konsekwencji rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego, w którym to przyznano powodowi zadośćuczynienie w kwocie 100.000,- zł należy uznać za prawidłowe, bowiem kwota ta jest adekwatna do rodzaju i charakteru krzywdy powoda.

Strona pozwana zaskarżając wyrok w całości nie wskazała żadnych zarzutów dotyczących zasądzenia należności z tytułu renty wyrównawczej, wobec tego należało uznać iż apelacja w tym zakresie nie podlega uwzględnieniu, a Sąd Apelacyjny w tym zakresie w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego.

Wbrew twierdzeniom strony pozwanej oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu Medycyny Pracy w Ł. przez Sąd Okręgowy, jak również nie dopuszczenie tego dowodu przez Sąd Apelacyjny na etapie rozpoznania apelacji jest uzasadnione brakiem potrzeby przeprowadzenia tego dowodu z uwagi na wyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Spór w sprawie bowiem sprowadzał się do wyjaśnienia czy choroba zawodowa, która została stwierdzona u powoda została wywołana warunkami pracy. Kwestia ta została jednoznacznie wyjaśniona przez Instytut (...) w S. w opinii głównej i uzupełniającej. W tej sytuacji zarzut nierozpoznania istoty sprawy nie mógł się ostać.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwaną. O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców



prawnych (Dz.U.2015.1804 ze zm.) jako 75% ze stawki 4.500 zł tj. 3.375 zł dla powoda i strony pozwanej (...) S.A.  
Oddział Zakłady (...) w P..

SSA Monika Kiwiorska-Pająk SSA Maria Pietkun SSA Irena Różańska-Dorosz

R.S.